

POSTANOWIENIE

12 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Maciej Kowalski

SSN Krzysztof Wesołowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 12 grudnia 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej J. C.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z 9 kwietnia 2021 r., I ACa 18/20,

w sprawie z powództwa J. C.

przeciwko A. D.

o zapłatę,

**odracza wydanie wyroku i przekazuje powiększonemu
składowi Sądu Najwyższego zagadnienie prawne budzące
poważne wątpliwości:**

**"Czy rozliczenie pomiędzy byłymi konkubentami kwoty
pieniężnej przekazanej przez jednego z nich na zakup
nieruchomości przez drugiego konkubenta wyłącznie w jego
własnym imieniu następuje w kwocie nominalnej, jeżeli nie
zostało zgłoszone żądanie jej waloryzacji, czy z uwzględnieniem
zmiany wartości nieruchomości po jej zakupie?".**

M.L.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim m.in.
zasądził od pozwanej A. D. na rzecz powoda J. C. 97 370 zł z ustawowymi

odsetkami za opóźnienie, oddalając powództwo w pozostałej części.

Wyrokiem z 9 kwietnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda 40 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, a w pozostałej części powództwo oddalił i oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Ustalenia faktyczne w sprawie, dokonane przez Sąd Okręgowy i zaaprobowane przez Sąd Apelacyjny, w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego, są następujące:

Powód przekazał pozwanej w 2002 r. 32 000 zł na zakup lokalu mieszkalnego wraz z garażem oraz w 2009 r. 8 000 zł na kupno drugiego garażu. W czasie realizacji tych transakcji strony pozostawały w konkubinacie, który trwał przez 27 lat, tj. od 1990 do 2017 r. Celem dokonania tych przysporzeń było zaspokojenia potrzeb wspólnoty konkubenckiej, a nie indywidualnego interesu pozwanej. Nie miały one zatem charakteru darowizny. Przysporzenia, o których mowa, stanowiły wkład powoda w zakupy nieruchomości, które z założenia miały być wspólne. Strony miały wówczas wolę kontynuowania wspólnego życia i przez wiele lat po zakupie to robiły. Powód nie występował w umowach sprzedaży z 2002 i 2009 r. jako strona, mimo wkładu finansowego wynoszącego odpowiednio 40% i 100%, ponieważ, jako zawodowy kierowca, obawiał się, że może zginąć w wypadku, a w przypadku gdyby nieruchomości stanowiłyby współwłasność konkubentów także formalnie, mogłoby to spowodować problemy konkubiny i wspólnych dzieci w postępowaniu spadkowym w związku z faktem, że powód miał dzieci z poprzedniego związku. Wolą jego było zatem zabezpieczenie rodziny, którą tworzył z konkubiną.

Dokonując kwalifikacji prawnej powództwa, Sąd Okręgowy wskazał, że konkubent, którego świadczenie nie osiągnęło zamierzonego celu, może wystąpić o zwrot nienależnego świadczenia. Skoro strony zakończyły swój związek, to cel świadczeń nie jest już możliwy do osiągnięcia i żądanie powoda znajduje swoją podstawę prawną w art. 405 k.c. Tym samym roszczenie to, w ocenie Sądu, nie jest przedawnione, albowiem bieg terminu przedawnienia w takim przypadku rozpoczyna się dopiero w momencie ustania konkubinatu.

Biorąc pod uwagę fakt, iż powód partycypował w 40% kosztów zakupu lokalu mieszkalnego i garażu oraz że pokrył 100% ceny zakupu drugiego garażu, a także uwzględniając aktualną wartość tych trzech nieruchomości, wynikającą z opinii sporządzonej przez biegłego sądowego, Sąd Okręgowy przyjął, że roszczenie powoda jest zasadne co do kwoty 97 370 zł, na którą składają się kwoty: 62 920 zł (40% wartości mieszkania z garażem), 11 000 zł (wartość drugiego garażu) i 23 450 zł z tytułu przyczynienia się do wzrostu wartości mieszkania.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając orzeczenie w części uwzględniającej powództwo i zarzucając naruszenie art. 411 pkt 2 i art. 5 k.c. oraz art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych co do okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a mianowicie charakteru relacji łączących powoda i pozwaną, czasu trwania związku stron, nakładów poniesionych przez powoda na zakup przez pozwaną lokalu mieszkalnego i dwóch garaży oraz przyczyn rozpadu konkubinatu stron.

Sąd Apelacyjny uznał zarzuty apelacji za bezpodstawne. W całości podzielił poglądy prawne Sądu pierwszej instancji w zakresie charakteru relacji prawnych łączących osoby tworzące związek konkubencki. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, stwierdził, że właściwą podstawą prawną do dokonania rozliczeń między konkubentami, w tym dotyczących nakładów poczynionych na majątek jednego z nich, są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, chyba że szczególne okoliczności sprawy wskazują na istnienie innej podstawy prawnej tych rozliczeń. Zdaniem Sądu drugiej instancji, w rozpoznawanej sprawie nie ma podstaw do przyjęcia, aby świadczenia spełnione przez powoda miałyby stanowić wykonanie obowiązku wynikającego z innego stosunku prawnego.

Jednakże, odwołując się do przyjętego modelu apelacji i braku związania sądu drugiej instancji zarzutami prawa materialnego, Sąd Apelacyjny zauważył, że istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie ma okoliczność, iż przekazanie pozwanej przez powoda kwot 32 000 zł i 8 000 zł z przeznaczeniem na

sfinansowanie zakupu nieruchomości przez pozwaną miało charakter świadczenia pieniężnego w ścisłym tego słowa znaczeniu, a co za tym idzie – nie można tych transakcji traktować jako nakładów na nieruchomości stanowiące własność pozwanej. Stanowiły one bowiem wydatki pieniężne powoda, które obniżały zobowiązania pozwanej z tytułu ceny zakupu nieruchomości. Zdaniem Sądu drugiej instancji, sposób rozliczeń zaakceptowany przez Sąd Okręgowy – polegający na zasądzeniu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia kwoty odpowiadającej aktualnemu stanowi wzbogacenia – znajduje zastosowanie jedynie w odniesieniu do świadczeń, które nie są świadczeniami pieniężnymi w rozumieniu art. 358¹ § 1 k.c.

Powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z 8 października 1992 r., III CZP 117/92 (OSNC 1993, Nr 4, poz. 57), oraz wyroki SN: z 18 stycznia 2017 r., V CSK 198/16, z 17 kwietnia 2000 r., V CKN 32/00 i z 3 października 2003 r., III CKN 1313/00, Sąd Apelacyjny uznał, że w przypadku świadczeń pieniężnych obowiązek zwrotu obejmuje zasadniczo kwotę nominalną, a jedynie w warunkach określonych w art. 358¹ § 3 k.c. sąd może zmienić wysokość tego świadczenia. Powód nie wystąpił z żądaniem opartym na tym przepisie, wobec czego waloryzacja świadczeń należnych powodowi w powyższym trybie nie była objęta kognicją sądu w niniejszym postępowaniu ze względu na zakaz orzekania ponad żądanie unormowany w art. 321 § 1 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła powódka, opierając ją na zarzucie naruszenia art. 405 k.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że rozliczenie związku osób pozostających w związku pozamałżeńskim w przypadku zakupu nieruchomości na rachunek jednej z nich, z majątku obu konkubentów, następuje przez zwrot kwot w wysokości nominalnej przekazanej na poczet zakupu nieruchomości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Celem instytucji bezpodstawnego wzbogacenia, o której mowa w art. 405 k.c., jest przywrócenie równowagi majątkowej między podmiotami prawa, jeżeli w wyniku przesunięć majątkowych niemających podstawy prawnej doszło do jej

zachwiania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się w związku z tym konieczność zastosowanie prawidłowej metody ustalenia kwoty podlegającej zwrotowi dla zachowania właściwej równowagi w rozliczeniach pomiędzy byłymi konkubentami (zob. wyrok z 11 lipca 2019 r., V CSK 164/18). Przyjmuje się co do zasady, że zasądzenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia podlega kwota odpowiadająca aktualnemu stanowi wzbogacenia z daty wyrokowania, podkreślając, że jedynie takie rozstrzygnięcie prowadzi do rzeczywistego przywrócenia naruszonej podstawy prawnej równowagi korzyści majątkowej, szczególnie, gdy chwila uzyskania korzyści jest odległa od chwili jej zwrotu. Data wyrokowania uzasadniana jest analogią z art. 363 § 2 k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 18 stycznia 2017 r., V CSK 198/16; zob. też wyrok SN z 12 marca 1998 r., I CKN 522/97; odmiennie wyrok SN z 26 czerwca 1974 r., III CRN 132/74, gdzie wskazano, że art. 405 k.c. nie operuje pojęciem odszkodowania na wzór art. 363 § 2 k.c., a tylko terminem korzyści majątkowej i do rozliczeń z tego tytułu bierze się wartość powstałą nie w chwili wyrokowania, a w chwili uzyskania korzyści), bądź przez odwołanie się do zasady uwzględniania przez sąd przy wyrokowaniu stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). Przykładowo w wyroku z 11 lipca 2019 r., V CSK 164/18, Sąd Najwyższy stwierdził, że zasądzeniu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia podlega kwota odpowiadająca wartości wzbogacenia istniejącego w chwili wyrokowania. Oznacza to konieczność jej ustalenia według stanu wzbogacenia i cen z daty wyrokowania (...). Ustalenie rozmiaru wzbogacenia następuje z chwilą wydania wyroku, w którym się o nim rozstrzyga, co koresponduje z wyrażoną w art. 316 § 1 k.p.c. zasadą uwzględniania przez sąd przy wyrokowaniu stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Z tej właśnie przyczyny świadczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia obliczone według cen z daty jego ustalania, którą z reguły jest data orzekania, staje się wymagalne dopiero z datą wyrokowania i dopiero od tej daty dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 19 września 2015 r., IV CSK 565/14). Z kolei we wcześniejszym wyroku z 12 marca 1998 r., I CKN 522/97, Sąd Najwyższy jako podstawę uwzględnienia chwili wyrokowania

przy zasądzaniu zwrotu wzbogacenia wskazał art. 409 k.c. w zw. z art. 316 k.p.c., a także stosowany w drodze analogii art. 363 § 2 k.c.

Podobnie w orzecznictwie sądów powszechnych dominuje stanowisko o konieczności uwzględniania daty wyrokowania jako miarodajnej dla ustalenia wartości wzbogacenia (np. wyroki SA w Szczecinie: z 26 listopada 2014 r., I ACa 81/14, i z 31 października 2019 r., I ACa 321/19; wyrok SA w Poznaniu z 27 czerwca 2014 r., I ACa 360/14; wyrok SO w Olsztynie z 6 listopada 2019 r., IX Ca 1159/18).

Stanowisko powyższe w świetle powołanych przez Sąd Apelacyjny judykatów Sądu Najwyższego nie ma zastosowania w przypadku pieniężnego charakteru świadczenia, uznanego za świadczenie nienależne wskutek ustania konkubinatu. W przypadku takiego świadczenia obowiązek zwrotu obejmuje zasadniczo kwotę nominalną, a sąd jedynie w warunkach określonych w art. 358¹ § 3 k.c. może zmienić wysokość tego świadczenia.

Powyższa dyferencjacja, oparta na kryterium charakteru świadczenia, wprowadza jednak zróżnicowaną sytuację w odniesieniu do osób, które znalazły się w zbliżonej (podobnej) sytuacji faktycznej. Możliwe są bowiem sytuacje, w których pokrycie udziału w nabyciu określonego przedmiotu, traktowanego przez konkubentów jako wspólny (niezależnie do tego, że nabyty został na nazwisko jednego z nich), dokonywane jest poprzez wykonania świadczenia o niepieniężnym charakterze. Udział w finansowaniu nabycia wspólnych składników majątkowych często jest też poprzedzany zbyciem przedmiotów należących do majątku osobistego (sprzedaż kawalerki w celu uzyskania środków na zakup większego mieszkania, zaspokajającego potrzeby konkubentów). Uzależnianie momentu miarodajnego dla określenia wartości świadczenia od jego prawnego charakteru (pieniężny, niepieniężny) może jawić się w określonych okolicznościach jako nadmiernie formalistyczne.

Należy przy tym zauważyć, że stanowisko wskazujące na możliwość waloryzacji świadczenia pieniężnego, które wskutek ustania konkubinatu stało się świadczeniem niemożliwym, wyłącznie na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. w praktyce nie jest rozwiązaniem wystarczającym dla przywrócenia zachwianej równowagi

majątkowej pomiędzy byłymi konkubentami. Powołany przepis wymaga bowiem do jego zastosowania istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania. Tymczasem zobowiązanie do zwrotu świadczenia, o którym mowa, jako świadczenia nienależnego, powstaje dopiero z chwilą ustania konkubinatu. W tej bowiem chwili jawi się przesłanka nieosiągnięcia celu świadczenia (*condictio causa data causa non secuta*) z art. 410 § 2 k.c. Dopiero po tej chwili możliwe jest żądanie wykonania świadczenia i ewentualnych odsetek za opóźnienie w zapłacie. W praktyce chodzi jednak o wyrównanie wartości świadczenia od momentu jego wykonania na rzecz drugiego z konkubentów, a nie wyłącznie od momentu powstania zobowiązania do jego zwrotu. Istnieją zatem argumenty przemawiające za przyjęciem daty wyrokowania jako miarodajnej dla ustalenia wartości wzbogacenia także w sytuacji, gdy spełnione na rzecz byłego konkubenta świadczenie miało charakter pieniężny.

Biorąc pod uwagę powyższe poważne wątpliwości, Sąd Najwyższy postanowił – na podstawie art. 398¹⁷ § 1 k.p.c. – przekazać zawarte w sentencji postanowienia zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia poszerzonemu składowi tego Sądu.

M.L.

[ał]